



Sygn. akt V CSK 328/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa W. w Z.

przeciwko M. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięciach o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód, W. z siedzibą w Z., domagał się zasądzenia od pozwanego M. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 299 822,75 zł z odsetkami ustawowymi od

dnia 25 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy o roboty budowlane z winy pozwanego.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w J. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 724 867,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił, że w dniu 31 lipca 2013 r. powód zawarł w trybie zamówień publicznych z konsorcjum złożonego z W. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej jako: „W.”) i z pozwanego umowę na budowę nowego skrzydła budynku szpitalnego powoda (dalej jako: „umowa z dnia 31 lipca 2013 r.”). Roboty budowlane miały być wykonane do dnia 13 sierpnia 2014 r. Prace miały być wykonywane etapami stosownie do harmonogramu stanowiącego załącznik do umowy z dnia 31 lipca 2013 r. Z tytułu wykonania prac pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 11 499 11375 zł brutto, płatne na podstawie faktur częściowych za wykonanie poszczególnych etapów robót, zgodnie z protokołami odbioru robót. W § 10 ust. 3 umowy z dnia 31 lipca 2013 r. strony zastrzegły prawo naliczenia kar umownych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, a w § 10 ust. 2 prawo żądania kary umownej w wysokości 20% wynagrodzenia umownego za odstąpienie od umowy z winy strony przeciwnej. Ponadto w § 12 ust. 1 umowy z dnia 31 lipca 2013 r. przewidziane zostało dla powoda prawo do odstąpienia od umowy w przypadku, gdy wykonawca przerwał z przyczyn leżących po jego stronie realizację przedmiotu umowy i nie podjął się jej wykonywania według warunków zamawiającego mimo monitu. Powód realizował inwestycję ze środków uzyskanych z kredytu. Według jego planów nowe skrzydło szpitala miało funkcjonować od dnia 1 stycznia 2015 r. i od tej daty planował zawarcie kontraktów na świadczenie usług medycznych.

Wykonawcą robót budowlanych była zasadniczo W.. Jej trudności finansowe sprawiły, że prace były realizowane powoli i strony aż dziewięciokrotnie zmieniały umowę z dnia 31 lipca 2013 r. i harmonogram prac. Powód pismami z dnia 3 lutego i z dnia 12 lutego 2014 r. został poinformowany, że w stosunku do W. wszczęto postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu. Powód w okresie od lutego do czerwca 2014 r. kilkakrotnie monitował W. w kwestii nieterminowości

realizacji prac. Wzywał W. do intensyfikacji robót. Strony w dniu 8 kwietnia 2014 r. odbyły spotkanie, na którym W. zadeklarowała, że termin realizacji inwestycji zostanie dochowany. Pomimo to prace nadal nie były realizowane zgodnie z harmonogramem, a tempo ich wykonywania nie dawało jakiegokolwiek gwarancji, że zostaną zakończone w terminie.

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w W. przekształcił postępowanie upadłościowe prowadzone wobec W. w postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację majątku. Na spotkaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. syndyk W. oświadczył, że mogą zostać jedynie dokończone elementy rozpoczętych robót budowlanych, które strony mogłyby określić w odrębnym porozumieniu. Syndyk oświadczył też, że rozważa odstąpienie od umowy z dnia 31 lipca 2013 r. W. nie zamierzała kontynuować realizacji przedmiotu umowy z dnia 31 lipca 2013 r., ponieważ nie miała niezbędnych do tego środków finansowych i osobowych.

Pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. powód zwrócił się do pozwanego o złożenie na piśmie oświadczenia co do możliwości terminowego wykonania umowy z dnia 31 lipca 2013 r. Zastrzegł, że w wypadku niemożności jej wykonania w terminie i na warunkach w niej przewidzianych pismo należy traktować jako odstąpienie od umowy z dniem 30 czerwca 2014 r.

Przedmiotem kolejnych pism i spotkań z udziałem powoda, syndyka W. i pozwanego była próba uzgodnienia porozumienia co do dokończenia rozpoczętych elementów robót budowlanych. Do zawarcia takiego porozumienia między powodem a syndykiem W. ostatecznie nie doszło.

Pismem z dnia 14 lipca 2014 r. inspektor nadzoru inwestorskiego przekazał powodowi informację, że prace budowlane zostały wstrzymane i że zauważalne jest ich znaczne opóźnienie w ich terminowym wykonaniu. Zwrócił się z wnioskiem, aby powód rozważył możliwość rozwiązania umowy.

W następstwie tych okoliczności powód pismem z dnia 18 lipca 2014 r. odstąpił od umowy z dnia 31 lipca 2013 r. z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Pismo to zostało doręczone syndykowi W. w dniu 21 lipca 2014 r., a pozwanemu w dniu 22 lipca 2014 r. Syndyk W., uzyskawszy w dniu 22 lipca 2014 r.

zezwoleń sędziego-komisarza, pismem z dnia 24 lipca 2014 r. odstąpił od umowy z dnia 31 lipca 2013 r. Powód otrzymał to pismo w dniu 29 lipca 2014 r.

Pismem z dnia 6 sierpnia 2014 r. wezwał pozwanego i syndyka W. do zapłaty kary umownej w kwocie 540 458,17 zł z tytułu nieterminowego wykonania umowy w okresie od 1 czerwca 2014 r. do dnia 18 lipca 2014 r. oraz w kwocie 2 299 822,75 zł z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Powód w dniu 21 sierpnia 2014 r. zawarł umowę na dokończenie budowy nowego skrzydła szpitala. Prace trwały do końca 2014 r. Pozwolenie na użytkowanie powód uzyskał w dniu 9 marca 2015 r. Opóźnienie w realizacji inwestycji sprawiło, że powód musiał podpisać aneks do umowy kredytu i później, niż planował, zawierał kontrakty na świadczenia medyczne. Na podstawie gwarancji ubezpieczeniowej powód otrzymał w grudniu 2014 r. od U. Spółki Akcyjnej kwotę 574 955,69 zł.

Oceniając zasadność powództwa Sąd stwierdził, że pozwany oraz W. ponoszą solidarną odpowiedzialność względem powoda za niewykonanie umowy z dnia 31 lipca 2014 r. (art. 141 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, ówczesnie jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 907 ze zm., obecnie jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1986 ze zm.). W ocenie Sądu powód na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 umowy z dnia 31 lipca 2013 r. skutecznie od niej odstąpił. Sąd przyjął, że powód dokonał jednak niedopuszczalnej kumulacji kar umownych z tytułu opóźnienia w wykonaniu umowy i z tytułu odstąpienia od niej z winy wykonawcy. Z tego powodu uznał, że żądanie kary umownej z pierwszego tytułu w kwocie 540 458,17 zł było niezasadne. Ponadto stwierdził, że kwotę kary umownej z drugiego tytułu, tj. kwotę 2 299 822,75 zł, należy pomniejszyć o kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela, tj. kwotę 574 955,69 zł. Zasądzeniu mogła wobec tego podlegać kwota 1 724 867,06 zł. Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia przez pozwanego kwoty 107 677,35 zł. Nie znalazł także podstaw do miarkowania kary umownej, gdyż odstąpienie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Strony wielokrotnie przesuwwały termin wykonania poszczególnych prac i mimo to nie został on dotrzymany.

Apelację od wyroku z dnia 19 czerwca 2017 r. w części uwzględniającej powództwo wniósł pozwany.

Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wyrokiem z dnia 22 grudnia 2017 r.

Podzielając ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjął, że wprowadzenie postanowienie § 12 umowy z dnia 31 lipca 2013 r., zastrzegające prawo odstąpienia od umowy, było - w świetle art. 395 § 1 w związku z art. 58 § 1 k.c. - nieważne z powodu braku określenia w nim terminu, w którym mogło być złożone oświadczenie o odstąpieniu od umowy, to jednak odstąpienie od umowy przez powoda w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. można ocenić w świetle art. 491 § 1 k.c. W okolicznościach sprawy spełnione były określone w tym przepisie przesłanki wykonania ustawowego prawa odstąpienia.

Powód w okresie od lutego do czerwca 2014 r. kierował do W., która była liderem konsorcjum, monity o zintensyfikowanie przez nią prac i wyeliminowanie zaległości. Na dzień 26 czerwca 2014 r. wykonanie robót określano na 40%. Powód informował o tym pozwanego i zwracał się do niego o złożenie oświadczenia w kwestii możliwości terminowego wykonania robót, zakładając możliwość odstąpienia od umowy. Powód żądał także przedstawienia planu naprawczego mającego na celu wykonanie umowy w terminie. Monity powoda nie powodowały jednak zmiany tempa i zakresu robót, jak również złożenia jasnej deklaracji przez konsorcjantów o tym, że umowa zostanie zrealizowana w terminie. Zważywszy, że powód wielokrotnie wzywał wykonawcę do podjęcia prac, z zagrożeniem odstąpienia od umowy, prawidłowe było założenie, że zachodziły przesłanki ustawowego odstąpienia przez powoda od umowy określone w art. 491 § 1 k.c.

Skoro powód skutecznie odstąpił od umowy z dnia 31 lipca 2013 r., to według Sądu Apelacyjnego trafna była ocena Sądu Okręgowego, iż powodowi przysługiwało na podstawie art. 10 ust. 2 umowy z dnia 31 lipca 2013 r. roszczenie o zapłatę kary umownej, gdyż odstąpienie nastąpiło z winy wykonawcy.

Według Sądu Apelacyjnego prawidłowa była także ocena Sądu Okręgowego, że nie było podstaw do zmniejszenia - na wniosek pozwanego - kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. Odstąpienie od umowy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Powód wielokrotnie wyrażał zgodę na przesunięcie terminu

wykonania poszczególnych prac, który mimo to nie był dotrzymywany. Opóźnienie wykonania prac, a finalnie ich niewykonanie przez wykonawcę spowodowało po stronie powoda wiele problemów i skutkowało powstanie dodatkowych kosztów. Powód musiał kontynuować roboty przy pomocy innego wykonawcy. Trwały one przez kilka kolejnych miesięcy. Wskutek tego inwestycja nie została zrealizowana w planowanym terminie i opóźnione zostało zawarcie kontraktów na usługi medyczne. Postanowienia umowy zostały przez konsorcjantów przyjęte, wobec czego w chwili jej podpisania pozwany wiedział, jaka jest wysokość kary umownej. Wysokość ta była taka sama dla obu stron umowy, co oznaczało, że obie miały zabezpieczenie swoich interesów na jednakowym poziomie. Nie można także przyjąć, że wysokość kary umownej była wygórowana.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 22 grudnia 2017 r. złożył pozwany. Zarzucił naruszenie art. 491 w związku z art. 395 § 2 i z art. 58 § 1 oraz art. 484 § 2 k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 491 w związku z art. 395 § 2 i z art. 58 § 1 k.c. w ocenie skarżącego polegało na tym, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że w razie uznania, iż nieważna jest umowna klauzula statuująca prawo odstąpienia od umowy, na której oparł się powód składając oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy, dopuszczalna jest ocena skuteczności tego oświadczenia na podstawie regulacji odnoszących się do ustawowego prawa odstąpienia. Skarżący podniósł także, że w okolicznościach sprawy nie były spełnione przesłanki odstąpienia od umowy określone w art. 491 k.c.

W kontekście złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy odróżnić należy od siebie kwestię okoliczności faktycznych mających uzasadniać skorzystanie z tego prawa i kwestię oceny prawnej skuteczności tego oświadczenia. Ograniczając rozważania do drugiej z tych kwestii (tylko ona ma znaczenie w świetle treści zarzutu kasacyjnego) stwierdzić należy, że sąd, dokonując oceny prawnej oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, powinien uwzględnić zarówno to, czy jest ono skuteczne w świetle regulacji umownego prawa odstąpienia

(art. 395 k.c.), jeśli strony zastrzegły prawo odstąpienia w łączącej je umowie, a w razie potrzeby także ewentualnie to, czy jest ono skuteczne w świetle właściwych regulacji ustawowych przewidujących w określonych sytuacjach prawo odstąpienia (np. art. 491 lub art. 635 k.c.). Kwalifikacja i ocena prawna danego oświadczenia woli jako oświadczenia o odstąpieniu od umowy należy do sądu, który musi przesądzić, czy oświadczenie to jest skuteczne i czy doprowadziło do skutków prawnych, które wiążą się z odstąpieniem od umowy. Koresponduje to z założeniem, że strona składająca oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy nie ma obowiązku wskazania w jego treści, czy korzysta z umownego prawa odstąpienia, czy z ustawowego prawa odstąpienia, a w wypadku, w którym korzysta z ustawowego prawa odstąpienia - określenia konkretnego przepisu, z którego ma - w jej ocenie - wynikać jej prawo do odstąpienia. Strona może zawrzeć takie wskazanie w treści oświadczenia woli, ale wskazanie takie nie wyznacza granic, w których sąd dokonuje oceny prawnej tego oświadczenia. Sąd powinien wobec tego w razie uznania, że klauzula umownego prawa odstąpienia, na którą powołuje się strona, jest nieważna, ocenić, czy jej oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy jest skuteczne w świetle regulacji przewidujących ustawowe prawo odstąpienia.

Przyjmując przedstawiony punkt widzenia należy uznać, że zabieg, którego dokonał Sąd Apelacyjny, był co do zasady prawidłowy. Stwierdziwszy, że klauzula umownego prawa odstąpienia zawarta w umowie z dnia 31 lipca 2013 r. była nieważna z powodu niewskazania terminu, w którym powód mógł skorzystać z prawa odstąpienia, Sąd ten trafnie poddał ocenie oświadczenie woli powoda z dnia 18 lipca 2014 r. o odstąpieniu od tej umowy według ustawowej regulacji, która przewiduje prawo odstąpienia.

Odrębną kwestią jest to, czy Sąd Apelacyjny prawidłowo ocenił spełnienie przewidzianych w art. 491 k.c. przesłanek, które warunkują skuteczność odstąpienia. Skarżący trafnie podniósł, że art. 491 § 1 k.p.c. warunkuje skorzystanie z prawa odstąpienia tym, aby strona uprzednio wyznaczyła odpowiedni termin do wykonania umowy z zagrożeniem, że w razie jego bezskutecznego upływu będzie mogła od umowy odstąpić. Ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Apelacyjny nie ustaliły, że powód takie wezwanie skierował do W.. Wezwaniem takim nie były kierowane do W. monity, wzywające do intensyfikacji i terminowego

wykonywania prac, ponieważ nie zostało ustalone, aby powód zawarł w którymś z nich oświadczenie o wyznaczeniu odpowiedniego dodatkowego terminu do wykonania robót z zagrożeniem, że w razie jego niedochowania odstąpi od umowy. Oznacza to, że w okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny naruszył art. 491 § 1 k.c., co powoduje, że w tym zakresie zasadny jest odnośny zarzut kasacyjny.

Ubocznie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny, odwołując się do ustawowej regulacji prawa odstąpienia, poprzestał na zastosowaniu art. 491 k.c. i nie rozważył w ogóle tego, czy w okolicznościach sprawy spełnione był przesłanki zastosowania art. 635 w związku z art. 656 § 1 k.c. Kwestia ta, jako wykraczająca poza podstawy kasacyjne, pozostaje jednak poza kognicją Sądu Najwyższego.

Naruszenia art. 484 § 2 k.c. skarżący dopatrywał się w tym, że jego wniosek o miarkowanie kary umownej został rozpoznany jedynie w zakresie przesłanki, która dotyczy rażącego wygórowania kary umownej, nie był natomiast przedmiotem oceny Sądów obu instancji w zakresie przesłanki, która dotyczy wykonania zobowiązania w znacznej części, chociaż powoływał się on na obie te przesłanki.

Skarżący ma rację, gdy zarzuca Sądowi Apelacyjnemu nieustosunkowanie się w jego rozważaniach do tego, czy spełniona była przesłanka miarkowania przez sąd kary umownej odwołująca się do okoliczności w postaci wykonania zobowiązania w znacznej części. Sądy obu instancji przyjęły, że pozwany wykonał około 40% robót. Brak jednak oceny, czy oznaczało to wykonanie zobowiązania w znacznej części, czy też nie, jak również tego, czy - przy założeniu, że stanowiło to jednak wykonanie zobowiązania w znacznej części - uzasadniało miarkowanie kary umownej w świetle okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 80). Oceny tej nie może zastąpić samo tylko powołanie przez Sąd Apelacyjny okoliczności dotyczących skutków niewykonania całości robót przez W. oraz konieczności zmiany wykonawcy w związku z odstąpieniem od umowy i wynikających z tego następstw w postaci opóźnienia oddania nowego skrzydła budynku szpitala do użycia i kontraktowania świadczeń medycznych. Powoduje to, że zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. jest uzasadniony.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw